

Biesiadne, Ciemna nocka

Ciemna nocka księżycowa na dolinę
I za lasem ptak szczebioce głośno pieśń
Ja do ciebie przyjść nie mogę bo mi bronią
Choć tak bardzo chciałbym dzisiaj ujrzeć cię
Serce to nie sługa i nie da namówić się na kompromis
Zapomnienie lecz na łzy
Serce gdy pokochasz do raję zabierze cię i pozwoli
By się mogły spełnić sny
Zamiast ptaków teraz widzę nietoperze
Piękny wieczór się zamienia w ciemną noc
To nie prawda co ci mama nagadała
Żem ja pijak i niezgoda łobuz drań
To nie prawda co ci mama nagadała
Żem ja pijak i niezgoda łobuz drań
Serce to nie sługa i nie da namówić się na kompromis
Zapomnienie lecz na łzy
Serce gdy pokochasz do raję zabierze cię i pozwoli
By się mogły spełnić sny
Dziś zostawisz okieneczko uchylone
Może będzie dzisiaj sprzyjać szczęście mi
I przytulę moje serce utęsknione
I na zawsze w mej pamięci będziesz ty
I przytulę moje serce utęsknione
I na zawsze w mej pamięci będziesz ty
Serce to nie sługa i nie da namówić się na kompromis
Zapomnienie lecz na łzy
Serce gdy pokochasz do raję zabierze cię i pozwoli
By się mogły spełnić sny